

Za eksplozjami w irańskiej bazie nuklearnej może stać CIA

27 listopada 2011



Oficjalnie Obama na szczycie na Hawajach prosił Chiny i Rosję o wsparcie w sprawie Iranu. Prywatnie i w cztery oczy mówił, że w niedzielę miała miejsce tajna akcja amerykańskich i izraelskich sił operacyjnych na zapleczu bazy nuklearnej w Iranie. Celem miało być zmniejszenie zdolności obronnej Republiki Islamskiej w potencjalnym konflikcie zbrojnym.

Oficjalne źródła irańskie podały, że 17 osób zginęło w potężnej eksplozji w magazynie amunicji. Wśród nich był, należący do Straży Rewolucji, czołowy dowódca, który był odpowiedzialny za program obronny armii irańskiej.

Agencja informacyjna IRNA doniosła, że naukowcy znaleźli w irańskim systemie komputerowym nowego wirusa, ulepszoną wersję znanego wcześniej pod nazwą Stuxnet, który w zeszłym roku zaatakował komputery irańskie.

Iran oświadczył, że niedzielne eksplozje były nieszczęśliwym wypadkiem, a nowy wirus Duqu został opanowany. Mimo to wiele izraelskich i kilka amerykańskich gazet opisało wypadek jako

skutek tajnej akcji mającej na celu eliminację zagrożenia irańskiego.

Należy przypomnieć, że podobne zdarzenia miały miejsce w 2007, gdy serię zamachów na irańskich naukowców i eksplozji w irańskich bazach pocisków balistycznych przypisano Mossadowi.

„Tym razem mogło być podobnie” – to jedyny komentarz izraelskiego Ministra Obrony Ehuda Baraka.

Poza zamachami na naukowców i eksplozją miało miejsce jeszcze trzecie wydarzenie w tamtą niedzielę. W hotelu w Dubaju w okolicznościach sugerujących samobójstwo został znaleziony martwy syn jednego z przywódców Iranu. Jego ojciec skomentował to wydarzenie jako podejrzanę i łączył je z wypadkami w bazie nuklearnej.

Izrael jest oskarżany o wysłanie 14 agentów do akcji likwidowania przywódców terrorystycznych Hamasu właśnie do Dubaju.

Wydarzenie mogą mieć również związek z aktualną kampanią wyborczą w USA. Obama stał się obiektem ataku kandydatów republikańskich, którzy w trakcie debaty niedzielnej zaatakowali go oskarżając o słabość w sprawie irańskiej.

Były przewodniczący Izby Reprezentantów Newt Gingrich oskarża Obamę o brak należytego zaangażowania i proponuje „maksymalne tajne działania w Iranie” wraz z „likwidowaniem irańskich naukowców”.

Doradca bezpieczeństwa Białego Domu, Ben Rhodes, powiedział reporterom, że ostatnie wydarzenia spowodowały zamieszanie w szeregach przywódców irańskich, a gospodarka Iranu została osłabiona o połowę.

Opracowanie: Helen Kennedy

Źródło oryginalne: [New York Daily News](http://www.nytimes.com)

Źródło polskie: [Freeamericatoday.pl](http://www.freeamericatoday.pl)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”